Podolin dn. 09.05.2025 r.

Adres zamieszkania:

...

.....

.....



Adres do korespondencji:

.....

.....

.....

Wójt Gminy Moszczenica
ul. Kosowska 1
97-310 Moszczenica

PETYCJA

Szanowny Panie Wójcie,
Szanowni Państwo Radni,

Piszę jako mieszkaniec Podolina, zatroskany o przyszłość naszej miejscowości. Nie w imieniu żadnej organizacji, ale jako sąsiad, człowiek, który tu żyje, oddycha tym powietrzem, korzysta z tej wody i wierzy, że to miejsce ma sens jako spokojny, zdrowy dom.

W związku z postępowaniem administracyjnym GOŚ.6220.10.2024.AMS dotyczącym budowy przemysłowych ferm trzody chlewnej na działkach nr 55/2, 55/3 Obręb geodezyjny Kolonia Podolin, składam stanowczy sprzeciw wobec tych zamiarów.

To nie są zwykłe chlewnie. To ogromne, przemysłowe instalacje, które przyniosą nieodwracalne skutki dla zdrowia ludzi i środowiska.

Już teraz w okolicy odczuwalne są nieprzyjemne zapachy, a co dopiero, gdy rozpoczną działalność dodatkowe, wielkopowierzchniowe fermy? Nasze codzienne życie w smrodzie, hałasie, przy wzmożonym ruchu ciężarówek, składowaniu tysięcy litrów gnojowicy i jej rozlewaniu na pola stanie się nie do zniesienia.

Ale najgorsze jest to, że będziemy oddychać czymś, co po prostu może nas truć.

Z takich ferm wydzielają się trujące gazy: amoniak, siarkowodór, metan, cząstki pyłów i inne związki chemiczne. Wieloletnie badania pokazują, że długotrwałe wdychanie tych substancji może powodować:
– choroby płuc i oskrzeli,
– silne bóle głowy,
– osłabienie odporności,
– podrażnienia oczu i skóry,
– pogorszenie stanu zdrowia osób starszych i dzieci.

Czy chcemy żyć w miejscu, gdzie spacer po wsi będzie nieprzyjemny, a otwarcie okna stanie się luksusem?

W dodatku istnieje realne ryzyko zanieczyszczenia wód gruntowych, a więc i naszego ujęcia wody pitnej. Jedna awaria, jeden błąd – i możemy stracić dostęp do czystej wody.

Podolin to nie przemysłowa strefa. To nasz dom.

Ta wieś była, jest i powinna pozostać miejscem do życia, nie do produkcji przemysłowej na masową skalę. Osiedlamy się tu, inwestujemy, sadzimy drzewa, wychowujemy dzieci, bo liczymy na spokój, bezpieczeństwo i przyszłość.

Wielkopowierzchniowe fermy zniszczą to wszystko. Nieruchomości stracą na wartości. Ludzie zaczną wyjeżdżać. A ci, którzy zostaną, będą cierpieć.
Proszę więc Państwa: nie pozwólcie, żeby tak się stało.

Wnoszę o:

1. Odmowę wydania decyzji środowiskowych – bo skala zagrożeń jest zbyt duża i już teraz pojawiają się uciążliwości.

2. Odmowę wydania warunków zabudowy – bo przemysłowe fermy nie pasują do rolniczo-mieszkalnego charakteru Podolina.

Nie można poświęcać dobra całej społeczności dla zysku kilku osób – mam nadzieję, że podejmując decyzję, postawią Państwo na zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców.

Zgodnie z ustawą o petycjach proszę o informację o sposobie jej rozpatrzenia i publikację treści na stronie internetowej gminy. Proszę również o ochronę moich danych osobowych i nieudostępnianie ich inwestorom ani żadnym osobom trzecim bez mojej wyraźnej zgody.

Z wyrazami szacunku,